

Kuba Wolski, Gdyby był

(To nie tak miało być)

Nigdy nic nie brała

Miała tytuł uczennicy roku

Projekty i konkursy

wokół masa bliskich osób

Ojciec prawnik

Matka lekarz

ico do niej wielkie plany

Neurochirurg na W-U-M do Warszawy . Zewnątrz było tak pięknie

Lecz po nocach płakała

Skazana na samotność

Miłość nie okazywana

Nie chciała ich zawieść

Cały czas nauka i nauka

Rodzice myśleli tylko o tym by na nią zarabiać

Poznała chłopaka

Innego niż cała reszta

Pokazał jej taki świat

O którym nie miała pojęcia

Wykładał ją w nocy z domu

Przez co okno na ulice

Dostała to czego

Nie okazali jej rodzice

Pierwsze szlugi z ręki

potem co dzień nowa paczka

Na domówkach alkohol

To była tylko namiastka

Raz na jednej z nich

Na stół wysypał mefedron. Tak się kończy gdy w rodzinie kasa jest tą najważniejszą. (Jest tą najw

(To nie tak miało być)

Miał świecezki w oczach

Zapatrzony w nieruchome ciało

Było ciepłe wciąż

Ale z duszy nic już nie zostało

Rany na białej skórze opisywały jej żywot. Gdyby był tu wcześniej nic by się nie wydarzyło.

Miał świecezki w oczach

Zapatrzony w nieruchome ciało

Było ciepłe wciąż

Ale z duszy nic już nie zostało

Rany na białej skórze opisywały jej żywot. Gdyby był tu wcześniej nic by się nie wydarzyło.x3

Mogła tyle osiągnąć

Ale świat jest bezlitosny

W wieku 11 lat

Już musisz stawać się dorosły

To jest świat bez zasad

Które dawno ustalone

Ale żadna władcza ręka

Tu nie wygra z wolną wolą

Wszystko jest dostępne

Masz na wyciągnięcie ręki

Acodin beta to są halucynogenne lęki. Męczyły go myśli

Sytuacja w domu cienka

Nie potrafił uciec od nich

I nie mógł po dragi sięgać

Mijały miesiące

Nienormalne że był czysty

Każde spojrzenie na igłę

Przypominało marzyć z tym

Miał świecezki w oczach

Może też znasz to uczucie

Kiedy czasu już nie cofniesz

I tak pragniesz przed całym światem uciec. Zamknął się w łazience i mu płynęły
Woda z kranu
Grała mu melodie symfonii ziemi.
Chcieli tylko szczęścia
Śmiertelna dawka
Nie miał kogo ratować życie to karma .